

Antykorupcja

<https://antykorupcja.gov.pl/ak/aktualnosci/7359,Czy-Mubarakowi-odetna-nos.html>
2023-03-24, 17:01

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

Czy Mubarakowi odetną nos?

Kara obcięcia nosa za korupcję swój udokumentowany początek ma w Wielkim Edykcie króla Horemheba. Według tego dokumentu, oskarżeni o korupcję stawali przed obliczem faraona, by ten rozpatrzył ich sprawy.

Ci z nich, którzy zostali uznani za winnych, byli skazywani na obcięcie nosa, po czym wysyłano ich do najodleglejszych pustynnych zakątków kraju. Miasto, które zostało założone w tym celu nosiło nazwę: Tharu lub zamiennie - Tarw, Tjaru, Tjalu, Sile, ale najpopularniejszą, którą nosi do dziś jest nazwa Rhinocolura - Tell el Habua - nieopodal Kantary. W ostatnich dniach egipski rząd zapowiedział wszczęcie dochodzeń w sprawie *korupcji i oszustw wyborczych*. Inicjatywa wyszła od prezydenta Hosniego Mubaraka, który polecił parlamentowi i sądowi apelacyjnemu rewizję wyroków sądów niższych instancji, które wcześniej dyskwalifikowały kandydatów na posłów.

Nie zawsze jednak Hosni był tak zaniepokojony *nieprawidłowościami* podczas wyborów. Elekcje często przybierały absurdalną formę. Tak na przykład pod pozorem demokracji, w 2005 roku zwolniono z więzienia dysydenta Aymana Noura, po to tylko, by mógł startować w wyborach i stać się tłem dla Mubaraka, po czym osadzono go ponownie za kratami.

Wydarzenia ostatniego miesiąca dla obserwatorów nie powinny być zaskoczeniem. Od wielu lat bowiem prasa rozpisywała się o *korupcji*, jaka trawi rząd Hosniego Mubaraka.

W styczniu 2009 roku Robert Fisk na łamach „The Independent” w artykule “Zepsute egipskie państwo jest zbyt słabe i skorumpowane, żeby działać”, przewidywał wyjście tłumów na ulice Kairu, podobnie jak Bejrutu czy Ammanu, jednak demonstracje miały przebiegać pod kontrolą tajnych

służb, a prowodyrzy zostać następnie rozpracowani przez funkcjonariuszy tajnej policji i osadzeni w więzieniach .

W jego opinii społeczeństwo Egiptu było przeszyte *korupcją* do szpiku kości, idea służby zdrowia czy edukacji nie istnieje, a obowiązkiem policji nie jest ochrona obywateli a reżimu.

W 2004 roku "Pravda" w artykule „Korupcja w Egipcie" wspomniała o wyprzedaży państwowego majątku za mniej niż 25 procent wartości. Beneficjentami takich złotych interesów mieli być przedsiębiorcy związani z synem prezydenta lub zagraniczne firmy po uprzedniej łapówce dla Mubaraka i jego popleczników. Autor artykułu, Muhammad Al Ghanam, były dyrektor w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Egiptu podnosił, że do otrzymania tam posady, podobnie jak w wywiadzie, warunkiem koniecznym było uwikłanie w korupcję, dzięki której Mubarak zabezpieczał sobie lojalność szefów służb. Al Ghanam ocenił, że dyktatura Hosniego Mubaraka zapisze się w historii jako *era złodziei*.

Horemheb, ostatni król XVIII dynastii, zastawszy zdemoralizowany kraj, chciał przywrócić w nim ład i porządek. W poprzedzającym jego panowanie ćwierćwieczu administracja państwowa zrobiła się niezmiernie leniwa, zadowolona z siebie, a przekupstwo i wszelkie inne formy korupcji załęgły się w każdym jej sektorze, czyniąc rządzenie niemożliwym do opanowania.

"Każdy urzędnik, który jest po to, by wysłuchać i wymierzać sprawiedliwość, tak jak został powołany by sprawiedliwość wymierzać, a pogwałci on wymierzanie sprawiedliwości, wtedy popełni najcięższe przestępstwo."

Być może świadczy to o zatroskaniu Horemheba losem zwykłych mieszkańców Egiptu, chronieniu ich przed samowolą urzędników i armii, mających dziwną tendencję do nadużywania władzy. Jednak sprytny Horemheb używał słów tak, by uchodzić za obrońcę uciśnionych, naprawdę jednak chronił własną skórę.¹

¹ Joyce Tyldesley Judgement Of The Pharaoh. Crime & Punishment In Ancient Egypt.

Źródła:

<http://www.time.com/time/world/article/0,8599,1938697,00.html#ixzz1DMLeQKyb>

<http://www.independent.co.uk/opinion/commentators/fisk/robert-fisk-the-rotten-state-of-egypt-is-to-o-powerless-and-corrupt-to-act-1220048.html>

<http://english.pravda.ru/opinion/columnists/17-05-2004/5612-egypt-0/>

